ŁukaszSzynik

BruskTugBoat55

Ardenno

BluesyTag429

Marcin Makowski

Wordament
– jak grać, żeby wygrywać?

opracowanie: Ardenno

Elbląg 2016

Wstęp

Gdy w okolicach 2014 roku odkryłem Wordamenta i zobaczyłem wyniki, jakie śrubował ŁukaszSzynik, zadawałem sobie ciągle jedno pytanie: „Jak on to robi?!”. Od tamtej pory robię, co mogę, by go dogonić, a Łukasz bije kolejne rekordy …

Po tym jak udało nam się zorganizować pierwszy zlot jesienią 2015 roku, wpadłem na pomysł, że to dobry moment, by nareszcie wymienić się doświadczeniami. Postanowiłem skontaktować się z pozostałymi osobami z pierwszej dziesiątki i skłonić je do wyjawienia swoich sekretów ;)

Na dzień 14 lutego 2016 r. (te walentynki to czysty przypadek!) statystyki **średnich wyników w skali miesiąca** prezentowały się tak jak na skanie obok.

#	Dane gracza	
1	LukaszSzynik **1 430,2** średnia liczba punktów, **91,4** średnia liczba słów	POL
2	GoodShwarz **1 414,0** średnia liczba punktów, **80,2** średnia liczba słów	RUS
3	BruskTugBoat55 **1 355,3** średnia liczba punktów, **79,8** średnia liczba słów	USA
4	Robimy Zlot Otwórz Ardennopl **1 343,3** średnia liczba punktów, **88,2** średnia liczba słów	POL
5	orzelek2222 **1 327,5** średnia liczba punktów, **77,6** średnia liczba słów	POL
6	Ardenno **1 325,7** średnia liczba punktów, **90,0** średnia liczba słów	POL
7	dziunkers **1 315,3** średnia liczba punktów, **80,3** średnia liczba słów	POL
8	BluesyTag429 **1 303,1** średnia liczba punktów, **85,4** średnia liczba słów	POL
9	Franz Maurer **1 235,1** średnia liczba punktów, **73,3** średnia liczba słów	NLD
10	Marcin Makowski **1 224,7** średnia liczba punktów, **74,7** średnia liczba słów	PAK
11	BELEAGUERE **1 205,5** średnia liczba punktów, **83,1** średnia liczba słów	CHN

Niestety nie ze wszystkimi graczami udało mi się skontaktować. Odpowiedzi udzielili:

1. **ŁukaszSzynik**,
2. **BruskTugBoat55**,
3. **Ardenno ;)**
4. **BluesyTag429**,
5. **Marcin Makowski**.

Z pozostałych osób na Facebooku ujawnili się:

- GoodShwarz (nie odpowiedział na prośby o możliwość kontaktu),
- Franz Maurer (jw.).

Żadnego kontaktu nie udało się natomiast nawiązać (gdzie wy jesteście?!) z:

- orzełek2222,
- dziunkers,
- BELEAGUERE.

Niezależnie od powyższego miło mi zaprezentować odpowiedzi udzielone przez wymienionych pięć osób.

Każda z nich odpowiedziała na 18 pytań. Pytania po części zostały zaproponowane w ankiecie przeprowadzonej na potrzeby zlotu w Szkockim Ranczu, część dodałem od siebie.

Może dzięki tym wskazówkom uda się nam wreszcie nawiązać równą walkę z Łukaszem i (ostatnio) Cyrylem! :) Miłej lektury!

Ardenno

ŁukaszSzynik

1. **Na początek kilka słów o sobie: jak masz na imię, skąd jesteś, czym się na co dzień zajmujesz?**

Mam na imię Łukasz, pochodzę z najwspanialszego polskiego regionu, czyli Wielkopolski, a konkretnie z 10-tysięcznego miasta pod Poznaniem – z Murowanej Gośliny. Na co dzień zajmuję się graniem w Wordamenta oraz ochranianiem jednej z jednostek naszej nieustraszonej armii.

2. **Na jakim grasz sprzęcie?**

Sony Xperia Z2.

3. **Kiedy zacząłeś grać w Wordamenta?**

Wiosna 2013. Na początku grałem pod nickiem jungleboy1982, ale po zakupieniu nowego sprzętu, w sierpniu 2013, nie udało mi się zalogować na konto i od tamtego czasu gram jako LukaszSzynik.

4. **Czy udało Ci się zarazić znajomych Wordamentem?**

Niestety nie.

5. **Czy grywasz w innych językach?**

Nie.

6. **Czy jakaś konkretna rozgrywka lub historia związana z Wordamenta zapadła Ci szczególnie w pamięć?**

Cieciowałem kiedyś na takim bardzo spokojnym obiekcie, mało obowiązków, dużo się grało :) Pewnego dnia rozgrywam sobie moją ulubioną rundę, czyli prędkość okrągłą, świetnie mi szło, aż tu podjeżdża pod okienko koleś i chce klucze, no to musiałem przerwać i wydać mu te klucze. Odjechał, wróciłem do gry, zostało jakieś 10 sekund, ułożyłem parę słówek i skończyłem z wynikiem 138, wyrównałem swój ówczesny rekord. Myślałem, że mnie szlag trafi, akurat w tym momencie musiał podjechać, zabrał mi jakieś 20 sekund, więc spokojnie zrobiłbym ponad 140. Od tamtej pory go nienawidziłem i życzyłem mu śmierci w męczarniach :) Na szczęście udało mi się zrobić 146, więc ma wybaczone:)

7. **Czy grasz/grałeś przy użyciu rysika lub na tablecie/komputerze?**

Nie.

8. Czy masz jakieś konkretne cele (np. punktowe, dotyczące liczby słów itp.), które chciałbyś osiągnąć?

Oczywiście, zawsze chcę być najlepszy :) Na dzień dzisiejszy (19.02) udaje mi się to w ilości słów oraz średniej, chciałbym jednak pokonać granicę 150 słów i pobić rekord Polski orzełka2222, czyli 2730 pkt.

9. Czy grywasz w inne gry słowne?

Aktualnie nie. Kiedyś dużo grałem na interia.pl w Słowotok i Szufelkę oraz z ojcem w Scrabble.

10. W jakich porach dniach grasz najczęściej i kiedy gra Ci się najlepiej?

Spotkać mnie można o każdej porze, a najlepiej gra mi się wtedy, jak mam najlepszą formę :)

11. Czy masz ulubione słowa, wyrazy, zbitki słowne w Wordamencie?

„Billabong", chociaż ostatnio coś nie widziałem tego śmiesznego słowa. Bardzo lubię trygramy „wal" – mnóstwo słów, dobra zabawa, a nie lubię trygramów „nie", fajne są też wysoko punktowane dwuliterowe płytki, można fajny wynik zrobić.

12. Czy masz ulubiony rodzaj rozgrywki (zwykła, szybkość x 13, konkretna kategoria)?

Oczywiście prędkość okrągła – fajne googletranslatorowe tłumaczenie „speed round" :) Gdy się ta kategoria pojawiła, to minęło dobre kilkadziesiąt gier, w których brałem udział, aż ktoś mnie pokonał.

13. Czy masz jakąś konkretną technikę, która pomaga Ci w grze?

Niestety nie i bardzo tego żałuję. Na blogu Ardenno (Ardenno.pl) jest poradnik, jak grać, żeby mieć dobre wyniki, wszystko to prawda oczywiście, zawsze sobie obiecuję, że będę grał jakąś techniką, niestety to nie wypala. Rozegrałem tysiące gier i zawsze jest to samo: słyszę gong oznajmiający początek gry i zapominam o bożym świecie, zaraz widzę setki słów na planszy, gram bardzo chaotycznie i czasami się gubię. Było to widać na filmiku, który kiedyś zamieściłem na fejsie, a były już plansze, na których mogłem zrobić co najmniej 2800.

14. Czy uczysz się nowych słów? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Kiedyś nad tym myślałem, ale chyba za leniwy jestem :) Jednak jak będę za dużo przegrywał z takimi typami jak Ardenno, to się zacznę uczyć:)

15. Czy Twoim zdaniem plansze się powtarzają i czy znasz najlepsze słowa na niektórych planszach?

Nie powtarzają się. Raz tylko się zdarzyło, to chyba błąd systemu, że w odstępie kilkunastu godzin było kilka identycznych plansz pod rząd.

16. Ile uwagi skupiasz na rozgrywce?

Pewnie ze 100%.

17. Jakich porad udzieliłbyś innym grającym?

Ardenno.pl – tam wszystkie porady są.

18. I na koniec – co oczywiste – jak być najlepszym?

Trzeba być mną :) Tak naprawdę nie można się tego nauczyć, tak jak nie można nauczyć się bycia architektem. Trzeba po prostu mieć coś w głowie. Jedni są dobrzy z polskiego, inni z matmy. Jak powiedziała mi kiedyś moja ziomalka Oleksa (Kaatth1972) – mam w głowie algorytm.

Pozdro dla wszystkich wordamentowców, kocham Was.

BruskTugBoat55

1. **Na początek kilka słów o sobie: jak masz na imię, skąd jesteś, czym się na co dzień zajmujesz itp.?**

Mam na imię Cyryl, jestem z Warszawy, studiuję informatykę na Uniwersytecie Warszawskim.

2. **Na jakim grasz sprzęcie?**

Samsung Galaxy Core.

3. **Kiedy zacząłeś grać w Wordamenta?**

Praktycznie na samym początku, kiedy apka została wypuszczona w sklepie Windows 8.

4. **Czy udało Ci się zarazić znajomych Wordamentem?**

Kilku znajomych grywało czasami, ale nie wciągałem ich na siłę w to „uzależnienie".

5. **Czy grywasz w innych językach?**

Nie, potrzebny byłby do tego inny poziom wyczucia słowotwórstwa, który nawet w rodzimym języku trudno osiągnąć.

6. **Czy jakaś konkretna rozgrywka lub historia związana z Wordamenta zapadła Ci szczególnie w pamięć?**

Pod koniec sezonu z 2013 roku trwała walka o zdobycie najlepszego miejsca w statystykach. W średniej liczbie punktów oraz w najwyższym wyniku zwycięstwo miałem praktycznie zapewnione, natomiast w liczbie słów czołówka była bardzo wyrównana (przypomnę, że wtedy nie było rundy szybkość x 13, więc dużo ciężej było znaleźć plansze do ataku na rekord). W końcu trafiłem na bardzo obiecującą planszę, ułożyłem 122 słowa, z pewnością siebie czekam na wyświetlenie rankingu… A tu nagle, patrzę, ktoś ułożył 125 słów (chyba był to msialk, niestety nie mam pewności), jednak z jakiegoś powodu jego wynik nie został zapisany statystykach i ostatecznie mój rezultat pozostał na szczycie do końca sezonu i trafił do galerii sław.

7. **Czy grasz/grałeś przy użyciu rysika lub na tablecie/komputerze?**

Zaczynałem, kiedy gra na komputerze chyba była jedyną opcją, potem grałem na tablecie, do czasu pojawienia się Wordamenta na Androidzie.

8. Czy masz jakieś konkretne cele (np. punktowe, dotyczące liczby słów itp.), które chciałbyś osiągnąć?

Chyba obecnie mamy dość wyśrubowane wyniki i taki cel wymagałby ogromnej cierpliwości i ilości czasu w oczekiwaniu na odpowiednią rozgrywkę. Dodatkowo ciężko też zagrać taką świetną grę z marszu, trzeba być trochę rozegranym, więc raczej nie mam przed sobą już żadnych celów.

9. Czy grywasz w inne gry słowne?

Grywałem w Literaki ;-) i Scrabble, jednak po Wordamencie stało się to niemożliwe. Grr… ogonki!

10. W jakich porach dniach grasz najczęściej i kiedy gra Ci się najlepiej?

Absolutnie o każdej porze dnia zdarza mi się grać, a tym bardziej w nocy. Najlepiej mi się gra, gdy są rywale do walki o pierwsze miejsce.

11. Czy masz ulubione słowa, wyrazy, zbitki słowne w Wordamencie?

Słowa to raczej nie, bo nie lubię, jak się powtarzają. Jeśli chodzi o zbitki, to końcówka „-ŁBY”, ponieważ łatwo ją przegapić, szczególnie na planszach, gdzie „BY” jest bez premii, a jest to żyła złota. Podobnie „PRZE-„ oraz „PRZY-” rozpoczyna trudne do wypatrzenia, wysoko punktowane słowa.

12. Czy masz ulubiony rodzaj rozgrywki (zwykła, szybkość x 13, konkretna kategoria)?

Kategoria „Dźwięki” – mam wrażenie, że na planszach z dźwiękami istnieje dużo rzadko spotykanych słów. Plansze z potrójną lub poczwórną premią – z racji potencjału na wysokie wyniki.

13. Czy masz jakąś konkretną technikę, która pomaga Ci w grze?

Niepatrzenie na czas – chyba najlepsza technika, jaka istnieje.

14. Czy uczysz się nowych słów? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Tylko przy powtarzalnych planszach zawierających duży zbiór takich samych liter typu: „koń”, „windsurferka”, „malinojeżyny” itp. W innym przypadku, jeśli widzę, że są jakieś nieznalezione słowa podobne do tych, które zwykle układam, np. różniące się jedną literą, to staram się je zapamiętać.

15. Czy Twoim zdaniem plansze się powtarzają i czy znasz najlepsze słowa na niektórych planszach?

Niektóre kategorie zawierają długie słowa, często nawet kategorię da się rozpoznać po pierwszym rzucie oka na planszę, więc wariacje w nich są wtedy niewielkie. Większość też zna zapewne planszę z przestępstwami: „napadający”, gdzie łatwo zdobyć dużo punktów. Natomiast zdarzyło

mi się raz – w wersji beta jeszcze – że w ciągu doby pojawiła się kompletnie identyczna plansza niezwiązana z żadną kategorią (a być może to był nawet cały cykl planszy).

16. Ile uwagi skupiasz na rozgrywce?

Zazwyczaj jednym okiem gram, drugim robię coś innego, chyba że ktoś rzuca mi akurat wyzwanie.

17. Jakich porad udzieliłbyś innym grającym?

Nauczyć się końcówek, przedrostków oraz ufać swojemu instynktowi co do istnienia słów, które nie wiemy, co znaczą.

18. I na koniec – co oczywiste – jak być najlepszym?

Aby być najlepszym, trzeba stabilnie osiągać wysokie wyniki, a do tego potrzebna jest szybkość, bo nie każdą planszę da się odratować wybitną znajomością słownika języka polskiego.

Ardenno

1. **Na początek kilka słów o sobie: jak masz na imię, skąd jesteś, czym się na co dzień zajmujesz itp.?**

Mam na imię Łukasz, skończyłem 31 lat, z zawodu jestem redaktorem/korektorem i od kilku lat prowadzę firmę zajmującą się redagowaniem i korygowaniem tekstów. Innymi słowy, na co dzień pracuję z tekstami, a po pracy grywam w najlepszą na świecie grę słowną ;)

2. **Na jakim grasz sprzęcie?**

Zaczynałem od Nokii Lumii 520, która potrafiła się nieco przycinać. Od czasu do czasu grywałem na iPadzie mini, który był szybszy od Lumii, a potem zainwestowałem w Lumię 830, ale jestem trochę rozczarowany, bo odnoszę wrażenie, że też mogłaby działać szybciej. Paradoksalnie mógłbym grać nawet na laptopie z 13-calowym ekranem dotykowym, ale wygląda to kuriozalnie i jest szalenie niewygodne – widać jednak różnicę w większej szybkości w stosunku do smartfona…

3. **Kiedy zacząłeś grać w Wordamenta?**

Chwilę po tym, jak zacząłem używać swojego pierwszego smartfona. Dokładnej daty nie pamiętam, ale był to zapewne początek 2014 roku. Pamiętam, że w sali porodowej, czekając na narodziny swojego pierwszego dziecka, grałem właśnie w Wordamenta, żeby zabić stres (był to marzec 2014 roku).

4. **Czy udało Ci się zarazić znajomych Wordamentem?**

Sporadycznie w Wordamenta gra moja żona, dość często szwagier.

5. **Czy grywasz w innych językach?**

Próbowałem zaledwie parę razy w jęz. angielskim, głównie z ciekawości i po to, żeby zaliczyć wszystkie „osiągnięcia" xboxowe. Wyniki miałem absolutnie beznadziejne :)

6. Czy jakaś konkretna rozgrywka lub historia związana z Wordamenta zapadła Ci szczególnie w pamięć?

Każda rozgrywka z Szynikiem, szczególnie ta wygrana ;) A na poważnie – to chyba te z najwyższymi wynikami. W 2015 r. udało mi się zdobyć 2614 punktów. Do tej pory pamiętam, że ułożyłem wtedy zaledwie 80 słów, a na planszy były m.in. klocki na 22 i 12 punktów i chyba jeszcze jakiś z dwucyfrową liczbą, chyba na 10. Niestety z podekscytowania nie byłem pewien, co trzeba wcisnąć, żeby zrobić skan, a nie chciałem ryzykować, żeby mnie nie wylogowało.

7. Czy grasz/grałeś przy użyciu rysika lub na tablecie/komputerze?

Z rysikiem nie grałem, ale z ciekawości włączyłem Wordamenta na laptopie z Windowsem 10 i ekranem dotykowym. Gra działała wyraźnie szybciej, nie było najmniejszych przycięć, ale jest to zupełnie niewygodne.

8. Czy masz jakieś konkretne cele (np. punktowe, dotyczące liczby słów itp.), które chciałbyś osiągnąć?

Tak, każdego tygodnia uważnie śledzę swój średni wynik w skali tygodnia i staram się go sukcesywnie poprawiać. Obecnie (luty 2016) waham się między 1300 a 1400 punktów i z zazdrością patrzę na Szynika, któremu zdarza się już osiągać średni wynik na poziomie 1500 punktów. Wydaje mi się nawet, że 1500–1600 jest realne do osiągnięcia, ale będzie wymagać jeszcze sporo pracy.

Staram się też podwyższać największą liczbę ułożonych słów. Obecnie jest to 146 i uważam, że wyniki na poziomie 150–160 słów są w zasięgu graczy. Problemem nie jest brak czasu, ale nieumiejętność znalezienia nowych słów.

Dążę też do tego, by średnio układać min. 90 słów na grę. Wydaje mi się, że osiągalny jest nawet poziom 100 słów na grę, ale to też będzie wymagać czasu…

9. Czy grywasz w inne gry słowne?

Zanim odkryłem Wordamenta, uwielbiałem Boggle, czyli de facto pierwowzór Wordamenta w wersji fizycznej :) Nie przepadam natomiast za Srabble'ami, trochę bardziej lubię Literaki ;-) na Kurnik.pl, ale od dawna w nie już nie grywam.

10. W jakich porach dniach grasz najczęściej i kiedy gra Ci się najlepiej?

Zwykle grywam co drugi dzień od 6 rano, czyli wtedy, gdy wstaję zajmować się synem. W ciągu dnia grywam po parę gier w przerwach od pracy i niekiedy wieczorami (wtedy mam najdłuższe serie, po kilkadziesiąt minut albo i więcej).

11. Czy masz ulubione słowa, wyrazy, zbitki słowne w Wordamencie?

Tak, niektóre zbitki lubię bardziej niż inne. Lubię „PR”, końcówkę „AMI” i „ACH” (powstają długie słowa, co daje dużo punktów), lubię planszę z klockami na 10 punktów, np. gdy jest „A” i np. 50 czy 60 słów do ułożenia z tą literą.

12. Czy masz ulubiony rodzaj rozgrywki (zwykła, szybkość x 13, konkretna kategoria)?

Lubię grę na szybkość (czyli x 13), gry z klockami na 26 i 22 punktów, bo dają największe szanse na rekordowe wyniki. Nie lubię natomiast kategorii (do tej pory zdarza mi się, że przez całe 2 minuty nie zdążę nawet spojrzeć, jaka jest kategoria…).

13. Czy masz jakąś konkretną technikę, która pomaga Ci w grze?

Staram się układać słowa, zaczynając od konkretnej litery. Gdy już nic więcej nie widzę, dopiero wtedy przechodzę do kolejnej. W trakcie gry robię też dość dużo błędów, zwykle nawet po kilkanaście na jedną rozgrywkę – zwykle po to, by sprawdzić, czy dane słowo istnieje (jeśli tak, to łatwiej mi je zapamiętać na przyszłość).

14. Czy uczysz się nowych słów? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Swego czasu zapisywałem nowe słowa (ten minisłownik dołączam do niniejszego wydruku). O ile jednak udało mi się wypisać dość sporo słów, o tyle nie miałem zbyt dużo samozaparcia, by wczytywać się w te słowa i się ich uczyć. Robię to sporadycznie, ale część z nich rzeczywiście zacząłem układać. Tak że na pewno jest to dobry sposób na polepszenie wyników, choć wymaga samozaparcia.

15. Czy Twoim zdaniem plansze się powtarzają i czy znasz najlepsze słowa na niektórych planszach?

Wydaje mi się, że gra w jest w pełni zautomatyzowana i losowa. Jeśli plansze się powtórzą, to musi to być zupełny przypadek. Odnoszę jednak wrażenie, że jest narzucone jakieś odgórne kryterium co do łącznej liczby punktów, mianowicie, że wszystkie wyrazy na planszy nie mogą liczyć mniej niż 2700 punktów i nie więcej niż 4300. Ewentualnie jest jakieś ustawienie, które może dotyczyć łącznej sumy punktów z poszczególnych kafelków – np. jeśli trafią się te na 26 albo 22 punktów, to inne klocki są relatywnie słabo punktowane.

16. Ile uwagi skupiasz na rozgrywce?

Staram się zawsze w pełni skupiać na grze, chociaż często grywam podczas opieki nad synem (nie jestem z tego dumny…), a to niekiedy bardzo rozprasza i wytrąca z gry. Sporadycznie grywam też w miejscach publicznych, np. w kolejkach, co niespecjalnie sprzyja skupieniu.

17. Jakich porad udzieliłbyś innym grającym?

Wydaje mi się, że kluczem do sukcesu jest po prostu praktyka. Tak jak w wielu sprawach talent (jeśli można w tym wypadku o nim mówić) to 10% sukcesu, a 90% to po prostu praktyka.

W swojej grze niewiele zmieniłem na przestrzeni wielu miesięcy, a nie mogę się nadziwić temu, że jakiś czas temu moim celem było przekroczenie średniego wyniku na poziomie 1000 punktów. Pamiętam, że potem kolejna niezdobytą barierą było 1200 punktów, później 1300… Przez cały ten czas nic nie zmieniłem w grze, a wyniki były coraz lepsze. Tak że polecałbym przede wszystkim: grać, grać i jeszcze raz grać. A do tego na pewno uczenie się nowych słów.

18. I na koniec – co oczywiste – jak być najlepszym?

Po wynikach widać, że są różne techniki. Orzełek2222, BruskTugBoat55 i Maciek Makowski układają raczej dłuższe słowa, ja z Szynikiem i BluesyTag429 częściej mamy więcej słów. Wydaje mi się, że w zależności od planszy należy znaleźć złoty środek – niekiedy lepiej skupiać się na wysoko punktowanych słowach, kiedy indziej plansza nie ma potencjału i po prostu najlepiej skupić się na ilości.

Na pewno jednak istotna jest praktyka. Postępy przychodzą z czasem. Pamiętam, że na początku zdarzało mi się, że gdy ja miałem 800 punktów, Szynik wyciągał 1600 i powtarzałem sobie, że nigdy nie będę grał jak on. Dzisiaj czasem uda mi się go ograć, a od tamtej pory nie zmieniło się w mojej grze nic poza tym, że mam kilkanaście milionów ułożonych słów więcej. Tak że polecam granie, uczenie się nowych słów i podpatrywanie Szynika na zlotach ;)

BlueasyTag429

1. **Na początek kilka słów o sobie: jak masz na imię, skąd jesteś, czym się na co dzień zajmujesz itp.?**

Mam na imię Borys i mieszkam w małej wsi w przepięknym województwie zachodniopomorskim. Na co dzień zajmuję się tłumaczeniami z języka angielskiego.

2. **Na jakim grasz sprzęcie?**

Gram wyłącznie na smartfonach.

3. **Kiedy zacząłeś grać w Wordamenta?**

W okolicach zlotu miną akurat nieco ponad 3 lata.

4. **Czy udało Ci się zarazić znajomych Wordamentem?**

Nie, to jednak zbyt specyficzna gra.

5. **Czy grywasz w innych językach?**

Próbuję swoich sił w języku angielskim, ale bez większych sukcesów.

6. **Czy jakaś konkretna rozgrywka lub historia związana z Wordamentem zapadła Ci szczególnie w pamięć?**

Przy tak ogromnych ilościach rozgrywek, które wykręcamy, ciężko chyba znaleźć jedną naprawdę szczególną. Jedyne, co utkwiło mi w pamięci, to polowanie na *fizjoterapeutkę*. Byłem zdeterminowany, żeby zdobyć to słowo. Trwało to dość długo, ale w końcu się udało.

7. **Czy grasz/grałeś przy użyciu rysika lub na tablecie/komputerze?**

Grywam tylko na telefonach, większa przekątna ekranu w Wordamencie grozi wybiciem **stawów** ☺ Próbowałem rysika, ale bezapelacyjnie najlepszym narzędziem są palce.

8. **Czy masz jakieś konkretne cele (np. punktowe, dotyczące liczby słów itp.), które chciałbyś osiągnąć?**

Nie traktuję gry w Wordament wyczynowo. 2000 punktów to dla mnie wielkie osiągnięcie i nie odczuwam potrzeby mierzyć wyżej.

9. **Czy grywasz w inne gry słowne?**

Nie.

10. W jakich porach dniach grasz najczęściej i kiedy gra Ci się najlepiej?

Gram kiedy popadnie, ale zdecydowanie najlepiej gra mi się w nocy.

11. Czy masz ulubione słowa, wyrazy, zbitki słowne w Wordamencie?

Uwielbiam wszystkie długie, wysoko punktowane słowa.

12. Czy masz ulubiony rodzaj rozgrywki (zwykła, szybkość x 13, konkretna kategoria)?

Najbardziej lubię konkretne kategorie i choć pozostałe rodzaje rozgrywki wcale mi nie przeszkadzają, to są mniej ekscytujące.

13. Czy masz jakąś konkretną technikę, która pomaga Ci w grze?

Idę na ilość. Na początku rozgrywki oceniam tylko, gdzie i jakie są strategiczne płytki, np. trygramy, ale też 'y', a potem jest już walka z czasem. Skuteczność 90% ☺

14. Czy uczysz się nowych słów? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Staram się zapamiętywać słowa, które są charakterystyczne dla danych kategorii. Cała reszta odbywa się na poziomie instynktu językowego. Uważam, że kontekst gry nie sprzyja nauce słów wykraczającej poza jeden konkretny cel, jakim jest zdobycie największej ilości punktów. Zresztą w kategorii *mało znane* znajduje się cała masa słów, których nigdy wcześniej nie widziałem i pewnie nigdzie indziej poza Wordamentem nie zobaczę.

15. Czy Twoim zdaniem plansze się powtarzają i czy znasz najlepsze słowa na niektórych planszach?

Plansze powtarzają się dość często, więc siłą rzeczy zapamiętuję najwyżej punktowane słowa. *Skołtuniony*, *malinojeżyny*, *snowboardzistka*…

16. Ile uwagi skupiasz na rozgrywce?

100%.

17. Jakich porad udzieliłbyś innym grającym?

Dobrze jest się skupić i spróbować znaleźć tyle odmian danego słowa, na ile pozwala plansza, zamiast skakać z jednego leksemu na drugi. Dzięki temu można osiągnąć znacznie lepsze rezultaty.

18. I na koniec – co oczywiste – jak być najlepszym?

Trening czyni mistrza.

Marcin Makowski

1. **Na początek kilka słów o sobie: jak masz na imię, skąd jesteś, czym się na co dzień zajmujesz itp.?**

Marcin, Warszawa, na co dzień szefuję działowi kontrolingu i zarządzania cenami jednej z sieci spożywczych, a po godzinach jestem przykładnym mężem i młodym ojcem.

2. **Na jakim grasz sprzęcie?**

Lumia 925, ewentualna wymiana w przyszłości i powrót do iOS.

3. **Kiedy zacząłeś grać w Wordamenta?**

Jakoś w połowie 2014 chyba.

4. **Czy udało Ci się zarazić znajomych Wordamentem?**

Żona czasem pogrywa, kiedyś w poczekalni u lekarza jakiś pan obok się zainteresował i od razu ściągnął sobie Wordament.

5. **Czy grywasz w innych językach?**

Nie.

6. **Czy jakaś konkretna rozgrywka lub historia związana z Wordamenta zapadła Ci szczególnie w pamięć?**

Chyba nie, ale każda w której uda się pokonać kogoś z top5 zapada w pamięć (niestety niewiele takich sukcesów jest).

7. **Czy grasz/grałeś przy użyciu rysika lub na tablecie/komputerze?**

Próbowałem na dotykowym ekranie na Sony Vaio (13 cali), ale to nie było to.

8. **Czy masz jakieś konkretne cele (np. punktowe, dotyczące liczby słów itp.), które chciałbyś osiągnąć?**

Poprawiać sukcesywnie swoje wyniki.

9. **Czy grywasz w inne gry słowne?**

Nie.

10. W jakich porach dniach grasz najczęściej i kiedy gra Ci się najlepiej?

Rano i po pracy, w metrze najczęściej, w innych przypadkach to *ad hoc*.

11. Czy masz ulubione słowa, wyrazy, zbitki słowne w Wordamencie?

Za słaby chyba jestem na to.

12. Czy masz ulubiony rodzaj rozgrywki (zwykła, szybkość x 13, konkretna kategoria)?

Nie, preferuję gry z dobrą relacją liczba pkt/liczba słów.

13. Czy masz jakąś konkretną technikę, która pomaga Ci w grze?

Niestety nie.

14. Czy uczysz się nowych słów? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Zdarza mi się zapamiętywać ciekawe i dobrze punktowane słowa w rozegranych grach.

15. Czy Twoim zdaniem plansze się powtarzają i czy znasz najlepsze słowa na niektórych planszach?

Jak wyżej.

16. Ile uwagi skupiasz na rozgrywce?

Staram się skupić, od razu po wyniku widać, czy jestem zaangażowany.

17. Jakich porad udzieliłbyś innym grającym?

Za słaby chyba jestem.

18. I na koniec – co oczywiste – jak być najlepszym?

Nie wiem, nie jestem najlepszy, ale prawie zawsze pierwsze 5 sekund poświęcam na ocenę czy rozgrywka „ma potencjał" (liczba pkt do uzyskania, liczba słów, „klocki", z których składa się gra, etc.). Jeśli mi wychodzi, że trzeba będzie się spalić, żeby zebrać mniej niż 1000 pkt, to nie mam impulsu do gry i rezygnuję.